



▲ Uczestnicy szajki ustawili ciężarówki w porzek trasy Karwiny - Czechy Czeszyn. Fot. "GL" - MARTYNA RADŁOWSKA-DOBUSNIK

ZOBOWIĄZANIE CELNIKÓW POŁOŻYŁO KRES BLOKADZIE
Czterysta TIR-ów na dobę

"Od 23.30 w nocy do 7 rano przejechaliśmy 500 metrów" - mówi Jan Chachón z firmy Zielinski z Tychów, czekający ze swoją ciężarówką w długiej kolejce do przejścia granicznego w Czechach Czeszyne-Kocobędzu. "Teraz 8,5 godziny stoję w jednym miejscu. Muszę dostarczyć paczki komputera do Warszawy. Śnieg tu i czasami, a w Warszawie uciska mi następny fracht. Każdy fracht 300 marek. Mówię, że wynika to z lenistwa naszych celników, którzy puszczają tu te śruty. Dlaczego nie puszcza się ich na Bogumini? My tam nie mójmy się w stronę na most..."

Nie było granic dla starsz kołowych ciężarówek i TIR-ów, którzy w pakiet w południe zdecydowali się zaproszono do przetrwania niucluchowej odprawy celnej. Protestowano bez względu na narodowość. Ustawiając swoje maszyny w porządek drogi kołowej całkowicie zablokowała trasę z Karwiny do Czechosłowacji. Zakasowali też wjazd na przejście graniczne. Nie wpuszczali samochodów osobowych, busów ani nawet wwozących rozmontowane samochody. Blisko 100 protestujących koło godziny drugiej po południu udało się do drugiej odprawy celnych. Żądali przyspieszenia odprawy. Nie omonono spraw zewnętrznych dla brałom zapieczka socjalnego dla kołowych zapieczka w koleje. Nie bardzo było wiadomo, kto ma z protestującymi rozmawiać. Wreszcie spotkali się z nami przedstawiciele polskiego i czeskiego Urzędu Celniczo i przedstawiciele służb paszportowych. Celnicy z

dwóch stron zobowiązali się, że w ciągu dnia odprawią 400 ciężarówek. W ciągu godziny przejdzie 17. Dyskuta trwała półtora godziny. W imieniu władz czeskich w spotkaniu uczestniczył Jan Weber, nacelnik Urzędu Powołowego w Karwinie i Bohumil Muron, czesko-czeszynski burmistrz. Kolejka oczekujących sięgała Karwiny-Ląk, osmagając poziom Kopalni "Kocobędz". Od granicy, po most w Kocobędzu stało około 250 TIR-ów. Znaczy to, że ostatni z nich przejedzie przez przejście graniczne w sobotę po południu. Oczywiście pod warunkiem, jak podkreślają celnicy, że nie pojawią się w kolejce ciężarówki przewożące łatwo palące się ładunki, posiadające dokument ADP oraz wozzące zwierzęta, które mają zawaze przenieszenia. (mro)

HO! HO! HO!
49. Gorolski Święto!

Jak tym czas leci, dyc już za tydnym rozpocznie się 49 wielki hołw w Lasach Mieljskich w Jabłónkowie. 49. Gorolski Święto! Celniczo pabonkrowa lokalna sie już na to rchlyca. Jedni kormóm prosili na doze pilica, barchora, zbyucio i inze twiarki szpacyoty, dudyty gońóm po gróniach i procho zbawymóm borowia na kolozce, inzi już tydnym emwem na zamach na zabrona i ludy, kopóm sie zywioła na placiku, dy my tognosi talo kótkaura na najswieczniejsze gorolski jedynki. Jako wyoczo - bodzie sie czogo napyed.

dzym, ón sie to nie dowy. Grychyc je zacznóm sie mlowacz z cudzóm bebóm, a 20i skónczye.
A na scyrie os sie bedzie robió! Ho! Ho! Już misionó slychac po Jabłónkowie a Mostach sama holanna i halolani dlogo do nocy. Te gorole meym próby. Rychyóm sie do nas zespoly z Polski, kad nas z Kozlowicz, z Anglija, Francya, Bulgaryja, Kozia, ale niebardzo sie radujemy na tych naszych najmniejszych z Nowiny, Łucza, Pierbóca, Je sztybó - kani jmyw sedy. Wzyczy sie na Was radujóm. Janek już cały tydnym reperuje scyrym, aby sie jim dlozre zarowelo.

Jura spod Gróna siadzi przed swoym kopydóm i mowi nic. Madem, napyz ty do gazety, bo je ni móm czasu. Rozmyślam już te pynimadómóm Gorolskim festiwalem. Pynzody lody mwie wrzeclch, zaprod pakow e napyz, ze sie już radujóm jak se ze scyry zaholóm. A napyz aj, ze na kónu nie pojawymy, bo biezemy już ni ma, a na byle jekóm szcapyrim nie sredymy.
Tót to robymy, za Jurym Was siawa pozdrowóm, zaprosóm a som sie tez na Was wrzeclch radujóm. Jura już wymyślo talo regulamie, bo na rok scyrym legnime kontura na nocytykowómómóm gwerytm. Moze to byc aj dlozkelo basza bez wrzydomy na smek, scyrym aj zaangażowómi melone, bo beznelna rac-ekowiczycy dzwerynt rotów baselogo zywota je mwyndy 29 a 30 rolym. Filip bez już pół roku szkartu-je w starych kalnydrzech, dy Was chce ze scyry pienio pobawóm. Fort rozmyślo, jako je różnica pomnydrzy grychym a zalym. Jo wóm to zoin-

z calosci Europy sie zjedóm godica, a bebóm te rozlamoczé minastrowa, dyrektowóm, busimozowa, starostowóm, kolowóm, radni i jms dygnitorze, bo przez Gorolski

● PYTANIA DO
Ciąg dalej na str. 2

Marka Pernala
ambasadora Rzeczypospolitej
Polskiej w Pradze:

● Czy modymty okazowóm Pabekoty wrzyty w Jabłónkowie 4 sierpnia?
● Bardzo mi przytra, ale nie bedóm mogl sie stawóm na "Gorolski Święto". Przypade akurat w terminu, w ktorym móm jedyną mozliwómé skorzystanie z urlopu. Rodzina już czeka na mnie na Mazurach. Moze troche popomyrme lodka.
● Nad czym obecnie Pan pracuje?
● Ambasador odprócz biezacych pracy znanymy z relacjonowaniem procesu formowania rządu czeskiego przyjelelowe dokumenty na posiedzeniu samy spolkim m. in. mianowóm spraw zagranicznych obu państw, promowanie oraz mianowóm obrony". (mro)

● Z KRAJÓW ZE SWIATA
SREBRO Z PLANSZY, BRĄZ - ZE STRZELNICY W każdym dniu medal

● Viktor Klaus, ktorogo rzadz uwyznal w czwartek wotum zaufania w czeskim parlamencie, wywezla dzisiaj na urlop do Austrii. Premier apgety z rózna dwojgostoma a wstacy w Grossgöchner w Alpach austriackich.
● Dwaj cymie muzycarzy w nocy z czwartku naopak ostrzelali z broni automatycznej czesto patrol IFOR. Czesto zolowre rozbroili na pensjonacie Obar nie bylo.
● Zdecydowóna uwyzkaczóca glosów Senat USA udolny ustawie przynajmcy pomoc wojownikóm Polaco, Węgrom, Republice Czeskiej i Słowenia jako krajóm a iaktora je uwyzkaczóm im sie do NATO.
● Zmowomowa przez glosne Teferma Burundi przywla sczora wladcy w tym kraju. Zdelaj glosowómé partie polityczna, zamieszane zdominowómé parlamentu.

Kilku zawodnikóm ponad "otarto sie" o medale, zajmujac miejsce 4., 5. czy 6. Obok sukcesów zanotowano jednak szereg niepowodzen. Spónród sportowców innych nacji wygranajacy sie powoli bobrowomem Olimpiady w Atlancie, jak np. 3-krotny na mistrzyni w physicalu, 20-letnia Michelle Smith z Irlandii. Pierwsze zloto wywycyli wreszcie Niemcy.

Raz po raz padajacy tez rekordy swiata w sportach zimowych - w tym miejscu sztangistów, 10-letni kolejarzami na strzelnicy. Wczoraj na scenie wywycyli "bólowe sportu" - lekka atletyka. A wstep emocji padzcie jeszcze co niemiera.
ZNOW RENATA MAUER
Wracujacy jeszcze do środowego strzelania pan z irackimi standardem z trzech pozycji na dystansie 50 m - znów swiatnie spólal sie w konkursie filigranowa Polka Renata Mauer. Po rundzie eliminacyjnej nawet wprowadzila, ustawiwszy rekord olimpiady - 589 pkt. Rekord życiowy poprawila o 3 punkty i bardzo sie tymi laktami przyjala.

Ciąg dalej na str. 7

ZA WNIOSEM O WOTUM ZAUFANIA - 98 POSŁÓW
Milczące poparcie dla rządu

PRAGA - Czeski parlament udolny w czwartek wotum zaufania rządowóm Václawa Klausea. W glosowanie nie wrzyc udzialu deputowómi najwiecejowóm upogumowóm opozycy - Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD). W ten sposob emnieszczóm na kolozie rządowa uzyskala chwólowá przewagó glosów w parlamencie.
Za wotumem o wotum zaufania glosowóm 98 deputowómych z partii koalicji rządowej, przetrwómi tylko 40 posłów komunistycznych i republikanckich. Niedz z obecnych nie wstymal sie od głosu.
Wyzkca socjaldemokratowóm z sal obrad parlamentu w momencie glosowania nalezalo sie spowozdacz co najmniej od ogloszenia powoybraczy ugody miedzy centroprawowówa koalicya rządowówa z ČSSD. Na mocy tej

ugody socjaldemokracy zobowiazali sie mianowóm poprzeć rząd Klausea w zamian za przyznanie im wadych funkcji w parlamencie, w tym stanowiska przewodniczacego.
Przeciana emerytura wynosóm będzie 4578 koron. Najwiecej emerytury mogy pobawóm sie o 11 proc., mianowóm - o 7,5 proc.
Ostatnia podwyżka emerytur miała miejsce 1 kwietnia br.
W ramach minimum socjalnego przewidziano: środka na zaspokoj-

nie potrzeb osobistych w wypadku dzwico do lat 6 - 1410 koron, od lat 6 do 10 - 1560 koron, od lat 10 do 15 - 1850 koron, od lat 15 do 20 (chodz o dzwico bédace na utrzymaniu rodzowce) - 2030 koron, w wypadku rezczy obywalie - 1920 koron.
Na zaspokojenie podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego w wypadku rodziny jednosobowey przewidziano w ramach "minimum" sumy 970 koron, dwuosobowey - 1270 koron, trzy- lub czterosobowey - 1570 koron, zaś sítadajacy sie z tego lub wnejczy osob - 1770 koron. (m)

● POGODA
SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane do mialego, rolna lokalnie mgly i zamglona. Temperatura w dzien 22-26 st., nocą 11-7 st. C. Wiatr slaby, zmienny.

MIEDZIALA I PONIEDZIALEK
Wzrost zachmurzenia, mozliwe przelotne opady deszczu lub burzy. Temperatura w dzien 24-28 st., nocą 15-11 st. C.

MIJSCOWE KOŁO PZKO W JABLONKOWIE I ZARZĄD GŁÓWNY PZKO ZAPRASZAJĄ NA

49. Gorolski Święto

● sobota - niedziela
3 - 4 sierpnia 1996 roku
● Lasek Mieljski w Jabłónkowie ●
"Głos Ludu" - sponsor prasowy "Gorolskiego Święta"

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Delfiny kontra rekiny

29-letni Brytyjczyk zaskarżył przed sądem, został uratowany dzięki interwencji trzech płynących w pobliżu delfinów...

Do szczytów dzieła we sforsak. Marie Richardson, gwiazdka w teatrze w Egipcie...

W trakcie wakacji znowem, w pobliżu polskiego ryku delfiny i osiołki Richardsona...

Jak wyznali i jak bit o tony morskiej opróżnione zachowanie delfinów...

Dyskretny urok arystokracji...

"Pszczel królowski rozpięty na berlińskiej masce...

Nie wszyscy Murzyni protestują

Brachygnij odnosił natężenie wywołane ze strachem...

Podobna postawa z odnośno, ledwo przypominaj "śluszą osiołki"...

Kontrowersyjny zwiak wzdął przesyła w brzojnym Kongresie...

Kto zgubił sztabę złota?

Pracownicy biura rzeczy zmierzonych w Berlinie...

Zostawili ją w poszczelnym ładunku zapewniając...

Inwazja szczerurów

Jakto ofiarą szczerurów, zostało szczerurów...

Ważne iż inwazja szczerurów gwałtownie odprę...

Zostawił żonę na parkingu

Nawiedzona przystań spoczęła pełnią nieszczęśliwej...

Kabłowa, nie zamieszkała przez męża i osiołki...

Matyjasz nie opamiętało pochodzi z serwisu informacyjnego...



▲ Odwiedzając w górach wiośle Łomżyńskie... Fot. STANISŁAW GÓRECKI

NA REKONSTRUKCJĘ SIECI PRZYJDZIE JESZCZE POCEKAWĆ "Ćma" jak w... Koszarzyskach

KOSZARZYSKA (tor) - Siedemnaście domów rodzinnych w koszarzyskich osiedlach Sobolówka i U Rzepy...

Zahy (doręcz) de wspomnianych osied, gdzie stoi w sumie 17 domów rodzinnych...

"Wskazanie dlatego chłabiemy, żeby w ramach rekonstrukcji sieci elektrycznej zastanowić tu publiczność odważniejszą..."

49. Gorolski Święto!

Dokończenie ze str. 1

Święto odbywa się pod patronatem NATO. Aby się nie rozpłynąć...

Przedstawicielstwo będzie składało się z 10 osób...

Z POLSKI

Minister spraw wewnętrznych, Zdzisław Stankiewicz...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

Minister spraw zagranicznych, Danuta Rosz, przebiegała przedstawicielstwo Komisji Europejskiej...

DZIECI CZŁONKÓW ZAŁOGI PŁACĄ MNIEJ Obozowe lato

Z myślą przede wszystkim o dzieciach pracowników Huty i Druce...

Związek zawodowy może własną bazę obozową w miejscowości Dlouhá Voda...

Wypowiedział w rozmowie z dziennikarzem z Moraw...

Przy współpracy z biurem prasowym ZABEN...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

Przebiegała w miejscowości Morawa...

DOM POLSKI TRAVEL - Białe - Kolobrzeg, Jarosławiec, Sopot, Jastrzębia Góra - cena od 2 100,- Kč

FESTIWAL W SPRINGVILLE BYŁ DLA "OLZY" WIELKIM PRZEŻYCIEM Serdeczne powitanie w Rexburgu

(Dokończenie ze str. 1) Zycie w Springville płynęło bardzo szybko...

Zycie w Springville płynęło bardzo szybko...

Zycie w Springville płynęło bardzo szybko...

Zycie w Springville płynęło bardzo szybko...

CZESI KUPUJĄ ODZIEŻ, WĘDLINY, OBUWIE,
WYROBY Z WIKLINY...

Już bez kalkulatora

"Jeżdżę tu przynajmniej raz w tygodniu. Na rowerie. Po masło, bo wychodzi znacznie taniej" - powiedziała mi na przejściu granicznym w Starym Boguminie-Chałupkach pani Matulakowska z Ostrawy-Groźnawa.

Towarzyszył jej mąż i sąsiadka, która też pięknie lipiowej roboty dała się skonać do udziału w "rowerowej wyścigach handlowej" po raz pierwszy. "Przekraczamy granice na paszport, bo na drodze obsługi podobno nie wolno niczego przenosić. Traktuję to cotygodniowo wyjazd jak swoją atrakcję. Wstąpię gdzieś po drodze na kawę, spotkam znajomych, a jeżeli pogodzie dopiwnie - to robię zakupy nie zaraz za moim domem, w Chałupkach, ale ruszam dalej, na targ do Zabełkowa" - dodaje. Targowisko w Zabełkowie przyciąga coraz więcej klientów niż tylko z Bogumina, ale i z okolicznych - Ostrawy, Karwiny, Oriłow, Lutyni. Na moście wiadukowym stało właśnie z rejestracją ostrawką. Niektórzy jeżdżą tylko po benzynę, ale większość zmierza na położone parę kilometrów za granicą targowisko.

Targowisko otwarte w sierpniu 1994 roku - mówi mgr Iwona Ziemiańska reprezentująca firmę "WITA-RA", będącą właścicielem targowiska. "Początkowo interesy szły raczej słabo, ale stopniowo handel rozkręcał się. Miejscowi kupują tu raczej rzadko, większość obrotów robią Czesi. Kupują ciuchy, dużym zainteresowaniem cieszą się obuwie, chemia, artykuły gospodarstwa domowego, także meble - taniej niż po drugiej stronie granicy, no i odzież dla dzieci".

Wędrując pomiędzy stoiskami (część z nich ustawiono w krytych halach), widzimy, że przybywa z za Odry chętnie kupują też wędliny, nabiał, wyroby z wikliny, wózki dziecięce. Grupa Czechów obsadziła chło-

paka sprzedającego borówki lub - jak kto woli - czarne jeżodzie, który uwijał się, napelniając pachnącymi owocami torbęki, pojemniczki, koszyki... Coż, litr kosztował zaledwie 35 koron.

Na zabełkowskie wędliny ustawiają się natomiast kolejki podobno już przed godziną zszóstą. W czwartki i soboty na targowisko handluje ok. 100 osób, kupujących nie sposób policzyć, ale są ich tysiące. Ostatnio targowisko poszerzono o wózek. Jak mówi mgr Ziemiańska, na pewno w krótkim czasie także zarówno handlowicy, jak i klienci przyzwyczają się do tego, że targowisko czynne jest już przez trzy dni w tygodniu. Sprzedawcy jeżdżą tu z różnych stron Polski, nawet z Częstochowy. Niektórzy handlują też w Cieleszynie, Raciborzu, Wodzisławiu. Zimą będą raczej załaził, latem - brakuje miejsc do handlowania.

Handlująca duchami pani Anna Pazyńska nie może się nachwalić tu, takich warunków. W Zabełkowie, jej zdaniem, pracuje się bardzo przyjemnie, bez porównania przyjemniej, i to pod każdym względem, aniżeli w Cieleszynie.

Jednakże targowisko w Zabełkowie też ma swoje problemy. "Niedawno ktoś podpalił nam zaplecze" - mówi mgr Ziemiańska. "Na szczęście ogień udało się ugasić, w przeciwnym razie "Sanepid" zamknąłby cały interes. Trzeba dodać, że obiektu pilnuje stróż, a mimo to zdarzyło się takiego niebezpieczeństwa. Kto to mógł zrobić? Nie wiem, nie znamo sprawcy. Chyba ktoś, kto chciał nam zaszkodzić lub po prostu zrobić na złość. Na targowisku muszą być sanitariusze, niezbędne jest ciepła woda, zaplecze kuchenne. Korzystają z tego handlowcy, ale także przeciwcieka, którzy przyjechali nieraz z dziećmi chcąc się posilić, odwieźć, odpocząć. "Sanepid" zresztą niekaże nam bez przerywu, no cóż, służnie..."

Wędrując pomiędzy stoiskami (część z nich ustawiono w krytych halach), widzimy, że przybywa z za Odry chętnie kupują też wędliny, nabiał, wyroby z wikliny, wózki dziecięce. Grupa Czechów obsadziła chło-

Niektórzy boją się u nas kupować np. wędliny. Niepotrzebnie, stoiska bowiem zaopatrzona są w chłodnię. Tych rzeczy pilnuje się bardzo ostro".

Osobny rozdział, to kraździe. Nie żeby zdarzył się nagminnie, ale są. W kilku turystycznym kalkulatorze, notując się kraździe towarów wyłożonych na stoiskach. Glinie odzież z wiszących. Pare razy skrzyłono klientom dokumenty z torbek lub kieszeni. Niedawno dokumenty, wśród nich paszport, znalezione porzucone za muszlą klozetową. Wieletoścennego tłumu, który kilka razy w tygodniu przewija się przez Zabełków, trudno upilnować.

Kiedy wracamy piechotą na granicę pięknie położona ścieżką wzdłuż zabudowanych ogrodów otaczających domki rodzinne, mijają nas setki rowerzystów obuczonych torbami pełnymi olbrzymich kaloszarów, dorodnych ziemniaków (podobno nie wolno ich przewozić drogą stronę?), ogórków. Obok, szosa, sunie sznur samochodów. Kiedy dochodzą na granicę, kończą kolejką od osobowych nawet nie widąc. Prądem "mówków" targujących na drugą stronę torby pełne pustych butelek od piwa czekamy na odprawę, mimo woli słuchając relacji zadowolonych "turystów handlowych". Jedna pani chwali się, że w "tom Zabełkowskiej" zapomniała już w odziezie letnio-jesienną chybca całą rodzinę. Ogłasza wżem wóbec, że zimą znowu przyjedzie, bo już teraz wyprzedaży "bundry skoro zdarzamo". No i co bardziej ważne, nie musi już nosić w kieszeni nieodżywionego jeszcze nie tak dawno kalkulatora, bo ceny w międzyczasie się znowu... "Trzeba tylko odjąć - a może dodać? - parę zł. Albo jeszcze przeciąć - płacić w koronach. To wszystko" - dodaje tłumalnie.

HENRYKA BITTMAR

OJCOWIZNA

Pan nauczyciel Zuczek

Tak jakbym obcował ostatnio ze starszym kolegą Gustawem: razem wiadujemy o poglądach, wspólnie idziemy w górę Kikuli, na Cieruchę i Żorabek. Aby stamtąd przyrzeczyć się starej Kozubowej. Bronkę z Lomnej, kiedy postąpiła mi nożkami, pewnie spowiadając i skłoniła na zgodę; tak trzeba! Wtedy znowu się upewnić, że to jemu właśnie, w części duchowemu spadkobiercy, wypada przypomnieć staro nauczyciela opo Gronickę. Dla kilku wspólnych wieśniaków.

Nazywano go Cołs Bręgnionem względnie Zagłobem na Koszarzyskach, ale także, z partyzantami, Kłanem. Doł z wyboru, mógł zaistnieć nim jedynie tutaj, podóró Cieslarów, Sławurow, Szmeków, Jeźowiczów. Kiedykolwiek dochodzi do przystanku u Samca, odruchowo apogładam ku stęej szkole, czy Gustaw czasem nie podmie się na z brzyźką i nie zejździe drogę. Cały pozostawał w oym irakrobaju, ział się z nim na zasadzie wzajemnej niezobowiązania. Od lat jednak stwierdzam niezmiennie, odpowiadając w swej gościnnej, kamienistej ziemi. Syn Zbęwek już także położył się obok niego, po Zbęweku zaś stępniona sama pani Zuczkowa.

Czas pozostaję zamulą wspomnienie i bójdzę nie dojadłbym już letwo dźwięków podbeszkidzkiej naukowicowości. Kłora Gustaw w sobie uidełsił Kłanem duchowym. Przystąpił - jak wielu innych, z Zagłobem, z Dabrowy, rocznik 1908. Miałuwo w orłakomiu gimnazjum w r. 1925 i od razu wyekłano go z kłobozami do czeskiej kolonii na Wołny. Wróciwszy jednak, zdał o rok egzamin naukowicowski w ostrowskim seminarium. Osadzi na placówce w Mariszów Górah, następnym w Gutach oraz w Płoku. W r. 1928 insp. Wł. Wójcik osadził go - gospodarza kozubowskiego schroniska - w Koszarzyskach. Nie dla sieńkani, a na - nie przewidział - ział kamienisty żłobiony nawałnicami.

Henryk Jeszczyk, po śmierci kierownika, w swoim tekście poeznalnym "Serce i dżwoni" (Zwrot/270) mówi: "Je m wzdradaż jał zemia, tym kłobozem sięgnął głębię, tym twięgi moćnej Gustaw Zuczek opanczył to na kilka sposobów. Koszarzyskie zde-

wały się zed na uboczu, z dala od uczęszczanych ziałków; powstawały zresztą ostatnie z beszkidzkiej dzieżdzin i ohybe najdużej spośród nich zachowały wysoki prośeni polakich rodzin. Ale nie sążono im bezwistnieżność ziałca. W zakłobach Kopytnej gromki przetrwał się od sprzedających stołków Kozubowej, Kikuli i Ostrogo urywane harmonowanie od Piełej Doliny albo echo ełuchowitych strażów od Labajki. Godzi się z sobą - owo harmonowanie, nienawiaste wyzwanie i rozdygotane serca - kruchy dżwoni ze szkolnej wieżozłki. Gdzieś tutaj właśnie spotkali się dwa Zuczkowe motywy wojennej uweśtyży.

"Wól już umieć piacić i urzędować po niemiecku" - mówił Jabolonkowski ekanauzyciel i dygnitarz hitlerowski. Knoppke, nie znajdujący zrazu innego wyjścia. "Pan bójdzę ostafortanerem w Koszarzyskach!" W taki to sposób polski kierownik szkoły został na przeciag odniewuiczi niemioicy niemieckim wółtem we wsi. W tym samym wrześniu 1939, roku, rozgorączkowanym tłum zaozajł dobić się do szkolnej wieżozłki i wykrykiwać: "Zuczek reuse! Wyk! ty polsko ewino!"

"Dyrygujący bójwózkami kierownik schroniska na Ostrym, Jafczarz, nie byłobyż pewny, czyżka ta aby spółka się z jednolistością oceną wyższych wiesz. Bójdzę od wżdz pozostaję one Zuczkowski, pewnie obowięgi!". Po wstrzymywane odzied przez Jafczarza zbęweżowskiego zacięty jednak wiesz Zuczek do okna. Połajęując za płotem bójwózką grzechł rechtorowi pięciami, wyżywał, pułł w jego kierunku. Przerazona służka pocięgnęła za sznur dżwoni i jego nocne uderzenie postawia wsiw na nogi. "Zuczek stał w oknie blady, przerażony, patrzył w oczu ludzkiem, których znał, którym często pomagał, którym się kłaniał i którzy jemu się kłaniał, pytał o rade, o pogodę na jutro, podawał się, mówił. Zostałże za Bogiem".

Kiedy do kierownika zaczęły przychodzić kolejne karty wyświeśleń, robił wszystko, aby ratować rodzinę. W końcu przystał do firmy "Beskindnoid" w Nawsku. Jednocześnie zaś, pod pseudonimem Kłoboz, ostrzegł partyzantów przed obławami, dostarczał im kartek żywnościowych, przepi-

sywał dla nich na maszynie ważne dokumenty hitlerowskie, których dostarczał mu Wł. Ruż. Po największej egzekucji Jabolonkowski burgermaster Kelter oślanęgoł z Michalem z Kamszynczy z "Hołobizmu". "Jimo przygnapnia" - mówił - "spędziłem zżubę z szubienicy z powaga, powoł uidełsiłmy się do samochodów, który następnie odjechał w kierunku Cieszyne".

Wolność nie była lekka. Ciz szami w zasadzie, iż w września 39, wyzucenił po wojnie podźerżenie, i Zuczek z miodym Jeźowiczem oraz z dalszą szanęnką zżwizanych z ruchem oporu ludzi, korzystając z radiostacji po grupie wyświeśleń Michała Griniewskiego-Nowodźnego na Łabajce, kumulł się z Polską. Arrestowany 13 marca 1946, wrócił po dwóch tygodniach; już 5 lipca wższak wrzółło ich ponownie, i trzymano do końca roku. "Dłaza rekreacja za mżazem w Ostrowie", pisał potem Gustaw w swoim kwestionariuszu. Przeruczano go przy tym w Kojkowcu na Sażce, do Grodu, Ropicy i Łasnej...

Czas się zmienia i wypada raz zaapłacić: jedy to był ludzie - zdolni zdradzać i śleć na szafot? Czy ziałewo oziębli i baźdużni? Pewnikom nie całkiem realistowi, skoro takich od razu u nas odgradzało się w ich kłobozach, i złobawo. Ano, dwa totalizmy sprzenżowały nam różną maść lżusów i pomagierów, kołobów bez charakteru i zasad... Nie szło nawet o narodowość z tej, z drugiej jej z trzemesy strony, a o stwinistów wiśnianego "ja", co to jak baba z opowieści gwędziarza Jeźowicza - już przed wżm odjeświm - wżsami! czterema mżazami przeciwołaję i jeszcze awoic wżsacze interesy. Nad różnymi rzakami siździeli - od Kopytnej, Olzy i Stłowaku po Moskwo-Rzekę i Kolyne... Zaraz po wojnie - uderzyło nas - eskumowano koło schronu w Sagowej zwłoki dwóch Niemców z terenu Odźyżowic, śle bałba Rosjanów. Zbęweżowicz o obu pracu w Trzyliczu. Zbęweżowicz o szpiegowaniu i zaszytywanym pode otrzwanim na rozkaz radzieckiej krysi... Środkiem oziawa - a echa łrowej i pogranicza...

WŁADYSŁAW SIKORA

(Dokończenie za tydzień)

Miroslav ŠMID

AMAI DABLANG - GÓRA I CZŁOWIEK

Tłumaczył Jan PYSZKO

Skorzystałem z cennych rad przyjaciela Rajendry Aherthy'go i wybrałem najlepszą zmożliwość, amerykańską kancelarię ruchu turystycznego, za pośrednictwem której się musiał - to obowiązek organizować wszystkie wyprawy. Wybrałem najstarszą i zarazem największą "Mountain Travel". Gdzieś podzieliły się czasy, kiedy w Nepalu nie takiego nie istniało...

Z przedstawiłem przedsiębiorstwa umówiłem skromną wyprawę, opłatę za pośrednictwo w wysokości 600 USD. W razie uzyskania zgody ministerstwa na wejście opłatą podnieśli się jeszcze o 800 USD, te wzbogacią kasę królewską. Zalatwienie.

Ruzyliśmy. Wtedy, w drodze na Lhotse 8nar, po raz pierwszy z kolegami wyprawę oglądałem na własne oczy to dziw. Dotychczas znalem Amai Dablang tylko z amerykańskiej prasy.

Czysta kłama! I do tego to cudowne uczucie radości i dumy, że może dane mi będzie zobaczyć ów legendarny już szczyt. Pecha! Robilem zdjęcia i filmowane. Bez raszty zauroczony aurowym pięknem i majestatem świętej góry, zwałacza jej zachodnią ścianą. Połem, w czasie forsowania Lhotse 8nar południową ścianą - o jeden dzień dłużej, mieliśmy cały czas Amai Dablang na oczach. Wprawdzie nie widzieliśmy alawnej naowczas już zachodniej ścianki, ale piramida góry, z którejkolwiek by patrzeć stronę, zawsze budzi zachwyt - podobnie jak jej europejski kolega - Matterhorn.

Jeszcze w głównym obozie pod Lhotse 8nar otrzymałem z biura turystyki zawiadomienie ministerstwa turystyki o zgodzie na wejście na Amai Dablang. Było sporządzone na rokoldnielnym ryżowym papierze. Oczywiście radość minieła wielką, chociaż wyobraźnię o realizacji nikiła, prawie żadną. W tej materii byłem kompletny uchł, głupie himalajskie dziecko...

Po powrocie z Lhotse 8nar już w Czesosłowacji czekała na mnie wiadomość o zmianie przepisów regulujących wysokość opłat za działalność ekspedycji w Nepalu. Mam zapłacić rządowi nie 800 USD, ale około 1200 USD.

Przypadek zdarzył, że jeszcze tego samego 1984 roku, w sierpniu byłem znowu w Nepalu. Tym razem jako członek dwudziestoośmioosobowej czechosłowacko-włoskiej ekspedycji Jurka Nováka na Dhaulagiri I (8167 m), która podejmowała próbę wejścia dziewięcią jeszcze zachodnią ścianą.

W Katmandu miałem trochę czasu, który zagospodarowałem zbieraniem informacji do mojej wyprawy na Amai Dablang. Opłatę za pozwolenie wejścia musiałem uiścić do dwóch miesięcy po wydaniu zgody. Pozwolenie miałem już w kieszeni, ale doloń nie. Zwrociłem się do ministerstwa o przedłużenie płatności. Gra na czas była jeszcze otwarta. Nietety, z Nepalu nadzędził list, w którym krótko - z powodu nieuiszczenia opłaty, pozwolenie wejścia na Amai Dablang się unieważnia. Koniec, pomyślałem. Zadzwońniłem jednak do kumpi do Szwajcarii, by stali się moim gwarantem i tych 1200 USD wpłacili na konto ministerstwa w Nepalu.

Udało się. Pod koniec stycznia 1985 roku znowu otrzymałem list... "Po uregulowaniu opłaty za wejście na Amai Dablang ministerstwo wydaje nowe pozwolenie i potwierdza wejście".

Kamień z serca... Pozwolenie i 1200 dolarów dług mam, ale co dalej? Pomyślał chłopię, pomyślał. Tak, najpierw trzeba wytrzasnąć formę i to nie tylko na dług, ale na całą wyprawę - wyżywienie, wynagrodzenie dla tragarzy i inne wydatki. I jeszcze pozyskać ludzi - kompanów do ekspedycyjnej działalności. Moim cichym marzeniem było w pojedynkę zdobywać szczyt zachodnią ścianą, ale przecież będą potrzebni koledzy do głównego obozu, a po wtóre, aby pomogli zapłacić te 4,5 tys. dolarów, których ja nie jestem w stanie zgromadzić. I jest tu jeszcze jeden problem - zdobyć, uzyskać zezwolenie na wyjazd. To nasza specjalność.

Od marzenia do realizacji leży morze spraw do zalatwienia.

Upływały dni, tygodnie, miesiące. W mojej penetracji świata często podejmowałem rozmowę o malej wyprawie i ze szwajcarkami kolegami, których namawiałem do współuczestnictwa. Wahali się, jak to Szwajcarii, zwałacza jeśli chodzi o pieniądze. W końcu przysześli wiał uduł i służył finansami, w zamian za opiekę nad szwajcarkami alpinistami, którym do serca przypadły nasze, znane i atrakcyjne miejsca wspaniałej wysokogórskiej - Hraba Śkaia, Prachów, Dolina Ławy, Adwepach i Teplice.

OK. Koncepcja na fest, forma przybićbana. Wszystko gra, jeszcze tylko wybrać z Czesosłowacji team. A to nie tak proste. Myślę, że powinien to być zespół takich ludzi, którym w katdej sytuacji przywiązać będzie hasło: "Wszystcy za jednego, jeden za wszystkich". Walory zespołu szwajcarii ocenić można dopiero przy końcowym podsumowaniu, doświadczeniu i tonie, którym brzmiała cała akcja. Właśnie ten doświadczeń jest wistytwożka szefa wyprawy - a tym byłem ja.

Osobiście nie jestem zwolennikiem długich nasiadówek w czasie przygotowywania ekspedycji. To świadcza raczej o nieudolności organizacyjno-realizacyjnej kolektywu i kierownictwa. Me się rozumieć i wżsem podobny częste zebrania, mówienie do wiatru nie są składnikami zabawy i sposobu bycia ludzi niezadowolonych czy nie mających nic do roboty.

Co najmniej pół, a może i rok czasu wszystko było gotowe i jaene, tylko nie było czechosłowackiej zgody na wyjazd. Szacioobowa nominacje podałem do odpowiedniej instancji na czas, ale gdzie się spodziała. To się zdarza... i znowu się zdarzyło. Pojem nasza sprawa kogos palij jak przysyłowoy ziemniak... hop i hop z ręki do ręki... Aż wżsacze cichą pocztą gruchnela nowina: "Jedzie sie!" Niektórzy zgryziłi siebie, inni się cieszyli, samo życie...

Wszystko przygotowane, ale ja pocięchalem jeszcze do Pamiru jako przewodnik i opisnik - ojciec grupy nie najlepiej wyszkolonych wspinaczy wysokogórskich. Wpantali kumpie, chciał, abyśmy pojechał z nimi i uczestniczył w zdobywaniu ich siedmiotysięcznika - Pika E. Korteniewskiej, a po wtóre i mnie godzi się przebyć wysokogórską aklimatyzację - w am rasz dobra sprawa przed moją eskapadą. Wprawdzie mówi się, że zaras po Pamirze w Himalaje - to wielkie głupstwo - człowiek po długiej bytności w górach cierpi na psychiczną niedoყოicyę. Tego raczej się nie obawiałem, znałem swoją pająę do Amai Dablang i miałem jeszcze tyle parę dni wolnych dla siebie, które chcę spędzić w domu, w Polichach. (cdn.)

PLOTKI



Nieslubny tatuś?

W Paryżu sensacja. Niejaki Art Boulogne twierdzi, że jest nieslubnym synem Alaina Delona. Matka Ariego, modelka Nico Paffgen, miała podobno przetyć burzliwy romans z francuskim gwiazdorem na początku lat siedemdziesiątych. Delon wszystkim zaprzecza. Poddal się nawet testom na ojcostwo, które podważyły wiarygodność słów Ariego. Nie przeszkodziło to jednak matce gwiazdora zaadoptować Ariego, który przybrał nazwisko jej drugiego męża. Delon nie mógł wybaczyć tego kroku matce i na dłuższy czas zerwał z nią wszelkie kontakty.



Nowy Hanks

Powiększyła się rodzina Toma Hanksa. Jego żona Rita Wilson urodziła przed dwoma miesiącami drugiego syna, nazwanego przez szczęśliwych rodziców Truman Theodore. Tom Hanks zamierza poświęcić rodzinie więcej czasu niż dotychczas, a potem chce grać tylko w jednym filmie rocznie. "Rodzina jest dla mnie ważniejsza niż wszystkie nagrody świata". (k)

SKOŁA URODY DLA... NASTOLATKÓW

Biustonosz, body, czy tylko majteczki

W latach 80. amerykańskie feministki spały biustonosze jako symbol zwolnienia. Dzisiaj nie budzi on już takich skojarzeń, ale nadal wiele młodych dziewcząt zastanawia się, czy jest w ogóle potrzebny. Tymczasem stanik to wręcz niezbędna część garderoby.

Po pierwsze - chroni delikatną skórę i sutki pierś przed bezpośrednim kontaktem z ubraniem, co ma istotne znaczenie zwłaszcza ze względu na higieniczne. Biustonosz łatwiej przecież utrzymać w czystości niż bluzkę czy sweter i można go częściej zmieniać.

Po drugie - podtrzymuje biust od dołu, zapobiegając rozciąganiu się skóry.

Abi biustonosz spełnił swoje zadanie, powinien być odpowiednio dostosowany do rozmiaru i kształtu piersi.

Podstawowym błędem jest kupowanie takiego samego stanika, jaki noszą dorosłe kobiety. Ozdobne miseczki, usztywnienia, fiszby mo-



gą spowodować deformację biustu u młodej dziewczyny. Najlepiej za biustonosze uszyć z bawełnianej dzianiny z domieszką lycry, stanowiącej jękką całość, w których miseczki profilowane są bez szwów. Opiniują one pierś delikatnie, chronią ją, a przy tym nie przeszkadzają jej wzrostowi. Ramięczka powinny być wykonane z elastycznej taśmy, nie mogą się zwiąć ani wpiąć w ciało.

Ważny jest też właściwy rozmiar biustonosza. Najpierw trzeba zmierzyć obwód biustu w najbardziej wypukłej części, a później obwód pod biustem. Różnica w centymetrach decyduje o rozmiarach miseczki. Na numer biustonosza składa się więc obwód pod biustem i rodzaj miseczki (np. 75 A, 80 B).

Często nie zdajemy sobie sprawy, że źle dopasowany biustonosz może niekorzystnie wpływać na nasze zdrowie. Gdy ramięczka są za wąskie, naciskają na mięśnie, co powoduje skurcze w okolicach karku i pleców. Napiecia mogą mieć wpływ na kręgosłup, a nawet powodzić do zmian zwyrodnieniowych w jego sztywnym odcinku. Za mały stanik może też wywołać ból głowy. Ucisła on okracza nerwy, które przewodzą ból do tylniej jej części, a następstwem bywa migrena.

Coraz więcej dziewczyn rezygnuje z biustonosza na rzecz body. Jest ono niewątpliwie praktyczne, gdyż zastępuje aż trzy części garderoby: majtki, podkoszulki i stanik.

LECZĄCA ROLA KOSMETYKÓW

Owocowa młodość

Przemysł kosmetyczny wkroczył dość dawno w XXI wiek. To, co proponują dziś największe firmy produkujące kosmetyki pielęgnacyjne i pielęgnacyjne, przechodzi nasze wyobrażenia. Już nawet mówi się nie tylko o pielęgnacji, ale leczeniu roli kosmetyków, zwanej dziś kosmocoetykami. Do nich należą znane również u nas kosmetyki z zawartością kwasów owocowych AHA.

AHA to wyciąg ostatnich 10 lat. Przyszłości będzie należała do kwasów owocowych. AHA nie jest żadnym cudownym specyfikiem. Kwasy owocowe działają jednak w nadzwyczajny sposób. Na powierzchni każdej skóry, zarówno młodej, jak i starzejącej się, znajduje się warstwa martwych komórek, tzw. warstwa rogowa. Komórki te złuszcza się, a od dolnych warstw skóry ku górze przesuwa się (proces taki trwa ok. 4 tygodni) nowe, żywe komórki, które na swojej drodze na powierzchnię obumierają i rogowacieją, przekształcając się w kołcho w brzozy.

Na nie należą, są wadnie kwasy AHA. Rozpuszczają one ową substancję zrogowaciał. Po dwóch, czterech tygodniach stosowania ich efekt staje się doskonale widoczny.

Znane firmy kosmetyczne dodają środki pielęgnacyjne do kosmetyków pielęgnacyjnych. Np. Margaret Astor do tzw. podkładów pod makijaż dodaje środki nawilżające i ceramidę, które powodują, że skóra jest zatkana porów skóry. Regulują one

poza tym zawartość wody w skórze, zapobiegają utracie wilgoci oraz pomagają zachować elastyczność skóry, a tym samym zapobiegają powstawaniu zmarszczek. Jej nowym produktem, jaki pojawił się na naszym rynku, jest także tzw. kompakt puder. Jest to połączenie podkładu nawilżającego z pudrem w kamieniu.

Elementem optycznym jest idealnie gładka i naturalna skóra, a specjalnie transparentne pigmenty o kryształicznej strukturze rozpraszają światło tuszując małe zmarszczki. (zw)



PRZYRODA LECZY: ŚWIETLIK

Na zmęczone oczy

W niektórych krajach zachodnich kupić można preparat "Telwizan" służący do pielęgnacji oczu zmęczonych zbyt długim wpatrywaniem się w ekran telewizora. Głównym składnikiem tego preparatu jest świetlik łukowy (świetlik lekarski), ludowo zwany ambrozją lub oczanką. Świetlik jest byliną jednoroczną, dorastającą do 30 cm wysokości. Obecnie rozgłaszana, ma liście z ostrymi ząbkami. Kwiaty o kielichu

dzwonkowatym z białą, dwubarwową koroną są białe, fioletowo zabiegłe z żółtą plamką. Rośnie na łąkach, pastwiskach i brzegach lasów wędzięcie lam, gdzie spotykamy szczaw i szczyt, bo podobnie jak one lubi gleby ubogie w wapń. Zbieramy przez całe lato całe kwitnące pędy suszymy w peczkach.



Ludowa mądrość od dawna była głą herbatek i używa odmu ze świetlika do pukania w sztach zapalnych spojówek i przede wszystkim do przemycania zmęczonych, piekących oczu. Ostatnio opisywane są przypadki, gdy łyż świetlikowe wino pomogło w niemal cudowny sposób przywrócić ostrość widzenia niektórym ludziom.

A oto przepis, w butelkę ciętą my suszoną nać świetlika, i zalewamy dobrym białym winem (najlepiej rzynling), pozostawiamy na dwa tygodnie w ciepłym miejscu, po czym zlejamy do czystej butelki i przechowujemy w lodówce. Piemy po małym szklance (kieliszku) rano i wieczorem.

Wyrazy trudne: ABU, AN-DAY, AOGS, BALL, KALA, TAB, TAUPU.

Rozwiązanie dodatków krzyżówki - przysłowie polskie - dająca literę w następujących kratakch:
C-3, I-9, J-1, A-16, K-4, H-8, D-15, F-5, B-6, C-17, F-14, I-10, B-4, J-14, I-3, K-18, B-14, A-1, B-8, D-2, B-18, I-8, H-9, A-12, D-14, K-19, D-6, D-19, J-6, E-16, B-2, I-12, A-4, H-3, H-12, I-1.

Opracował: Józef Tadralski
Wśród czytelników, którzy przelali pod adresem redakcji rozwiązanie dodatków krzyżówki, przynależą zostania drogą losowania nagroda książkowa. Termin nadawania rozwiązań upływa z dnem 6 sierpnia br.

Kolumnę przygotowała WANDA KULA

Rzodkiewka duszona

Składniki: 4 spore pęczki rzodkiewki, 2 łyżki masła, 1 łyżka maki, 1 łyżka cukru, 1 szklanka bulionu z kostki, po 1 łyżeczkę kopru i natki pietruszki.

Rzodkiewkę obrać ze skórek, wrzucić na chwilę na wrzącą wodę, wyjąć, odsączyć, włożyć do garnka, dodając 3/4 szklanki bulionu, masło i cukier. Dusić ok. 20-25 minut, dodać rozrzuć z makią masło i resztę bulionu. Gotować do zgęstnienia, dodać koper i natkę, ew. doprawić solą i cukrem.

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM

POZIOMO:
A. Tatarski lub kozacki obóz wojakowy - tytuł dramatu K. Capka - karmi młode mlekiem. B. Hikora (drzewo z rodziny orzechowatych) - rodzaj białaczki. C. Imię Disneya - pomnik nagrobny w kształcie stojącej płyty - kruszec. D. Skróć na receptach - drażniący owoc - legendarny król Celtów - miłośnik wojaczkę na Węgrzech. E. Duża afrykańska antylopa - wierzba szara. F. Wymarły gatunek dromiedra - kombinacja dwóch numerów w loteriach i grach liczbowych. G. Miejscowość wypoczynkowa przy ujściu Łupawy do Bałtyku - grecka nazwa rzeki Vjosa. H. Poeta arabski (Taman, 796-842) - przedmiot dawniej sztuki - kochanek - jedna z liter alfabetu greckiego. I. Popielnica - kość klatki piersiowej - jeden z przywódców powstania chłopskiego w Anglii. J. Tkanina podszycia pod jakąś część garderoby - zajmuje się strzyżeniem, goleniem i czesaniem. K. Poszczególne sztuki - poeta turecki - naturalce.

PIONOWO:
1. Kuje konie - największe jezioro w Nowej Zelandii. 2. Miasto portowe w Algierii - myśliwska nazwa bar-dzo drobnego śrutu. 3. Odcinek drogi, trakt wytyczony - trzminutowy okres walki pieśńozarnej. 4. Związek Młodzieży Polskiej - górna część nogi - napisal trylogię "Przed potopem". 5. Może być słomiana. 6. Polski poeta i satyrk (Jan Izidor). 7. Rodzaj naczyń - jeden z przybiorów do jedzenia. 8. Dokumenty urzędowe - aktor angielski (Edmund). 9. Rzeki w Sri Lance - rodzaj siłą do przemieszania zboża, zwró. 12. Dawny wzwianio do brońi - tytuł powieści Emila Zegadłowicza. 14. Islam. 15. Zastępuje pracę człowieka. 16. Nabiał - ogród zoologiczny - angielskie linie lotnicze. 17. W historii geografii rosyjskiej okres walk wewnętrznych i zajęta w latach 1805-13 - rozpoznać wyścigu 18. Opera Verdiego - ptak morski. 19. Świątynia mahometńska w Mekce - gornicy okraglak sosnowy.

Wyrzy trudne: ABU, AN-DAY, AOGS, BALL, KALA, TAB, TAUPU.

Rozwiązanie dodatków krzyżówki - przysłowie polskie - dająca literę w następujących kratakch:
C-3, I-9, J-1, A-16, K-4, H-8, D-15, F-5, B-6, C-17, F-14, I-10, B-4, J-14, I-3, K-18, B-14, A-1, B-8, D-2, B-18, I-8, H-9, A-12, D-14, K-19, D-6, D-19, J-6, E-16, B-2, I-12, A-4, H-3, H-12, I-1.

Opracował: Józef Tadralski
Wśród czytelników, którzy przelali pod adresem redakcji rozwiązanie dodatków krzyżówki, przynależą zostania drogą losowania nagroda książkowa. Termin nadawania rozwiązań upływa z dnem 6 sierpnia br.

